

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. G. i M. G.**

przeciwko **(...) Bankowi S.A. w W.**

o ustalenie i o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 27 kwietnia 2022 r., I C 473/20

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I, III i IV w ten sposób, że ustala nieważność zawartej pomiędzy powodami a (...) Bank SA w K. - (...) Oddział w Ł. umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) z dnia 7 maja 2007r.,**

b) **w punkcie II o tyle, że zasądza od pozwanego (...) Bank SA w W. na rzecz powodów W. G. i M. G. kwotę 48 031.34 (czterdzieści osiem tysięcy trzydzieści jeden i 34/100) (...) za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powodów zwrotu pozwanej otrzymanej kwoty 522 452,50 zł (pięćset dwadzieścia dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa złote 50/100) złotych i oddala powództwo w pozostałym zakresie (odsetek),**

c) **w punkcie V w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 11 834 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,**

II. **oddala apelację pozwanego w pozostałej części,**

III. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie M. G. i W. G., w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank S.A. w W., domagali się:

1. ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do (...) z dnia 7 maja 2007 r. zawartej przez nich z (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł.,
2. zasądzenie od pozwanego (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 48.031,34 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Powodowie żądali ustalenia nieważności ww. umowy, bowiem w ich ocenie jest nieważna jako sprzeczna z ustawą Prawo bankowe i Kodeks cywilny, a nadto z zasadami współżycia społecznego. Ponadto, umowa zawiera niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie w jakim odnoszą się do mechanizmu indeksacji. Podstawą roszczenia głównego powodów jest art. 189 k.p.c., zaś roszczenia o zapłatę art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Powodowie wnieśli o zwrot nienależnego świadczenia w (...), którego dochodzą częściowo, tj. co do kwoty 48.031,34 CHF. Powodowie zaczęli nienależnie świadczyć kwoty bezpośrednio w walucie (...) od 22 grudnia 2016 r. (pozew k. 4-23).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a nadto o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania.

Podniósł, że powodowie nie posiadają interesu prawnego w zakresie ustalenia, bowiem kwestionowane przez nich klauzule nie są abuzywne, ani nieważne. Zawarta przez strony umowa o kredyt indeksowany jest zgodna z treścią art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Ponadto powodowie nie wykazali przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. w kontekście kwestionowanych klauzul umownych.

Pismem złożonym w dniu 29 stycznia 2021 r. powodowie rozszerzyli powództwo w ten sposób, że dodatkowo tytułem żądania ewentualnego wnieśli o ustalenie bezskuteczności wobec nich postanowień § 1 ust. 1., § 1 ust. 4, § 6 ust. 1, § 7 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do (...) z dnia 7 maja 2007 r. zawartej z (...) Bank S.A. w K. – (...) Oddział w Ł.. W pozostałym zakresie wnosili jak w pozwie.

Na rozprawie w dniu 30 marca 2021 r. pełnomocnik powodów wskazał, że żądanie zapłaty sformułowane w punkcie 2 pozwu wywodzi zarówno z nieważności umowy, jak i uznania klauzul za abuzywne w przypadku ustalenia ich bezskuteczności.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 7 maja 2007 r. zawartej pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną w K. – DOM Oddziałem w Ł., a powodami – punkt I, zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 48.031,34 CHF z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty – punkt II, ustalił bezskuteczność wobec powodów postanowień § 1 ust. 1, 4, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 7 maja 2007 r. zawartej pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną w K. – DOM Oddziałem w Ł., a powodami, w zakresie jakim odnoszą się one do indeksacji kwoty kredytu do franka szwajcarskiego - punkt III, w pozostałym zakresie powództwo oddalił – punkt IV, koszty procesu wzajemnie zniósł – punkt V.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

M. G. i W. G. w 2007 r. potrzebowali środków finansowych na spłatę zaciągniętych wcześniej zobowiązań, związanych z koniecznością wykończenia domu mieszkalnego. Powodom odmawiano udzielenia kredytu wskazując, że nie

posiadają wystarczającej zdolności finansowej, by otrzymać kredyt w PLN. Zaproponowano im kredyt w walucie (...), na co przystali.

Wnioskiem z dnia 23 kwietnia 2007 r. wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank S.A. – o udzielenie im kredytu w kwocie 500.000 zł indeksowanego kursem waluty (...) na okres 23 lat. Jako cel kredytowania wskazali refinansowanie kredytu mieszkaniowego (286.500 zł), zobowiązań konsumpcyjnych (153.800 zł) oraz inny, dowolny cel (59.700 zł).

Powodom przedstawiono informację obrazującą modelowo wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy wzroście stopy procentowej.

Następnie powodowie jako kredytobiorcy zawarli z (...) Bank S.A. w K. (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). Umowa sporządzona została w dniu 7 maja 2007 r., a podpisana przez strony w dniu 9 maja 2007 r. Przedmiotem powyższej umowy było udzielenie powodom kredytu w kwocie 522.452,50 zł (odpowiadającej kwocie 235.551,17 CHF przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy) z przeznaczeniem na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań (§ 2). Umowa zawarta została na okres 276 miesięcy w formie rat równych kapitałowo-odsetkowych. Spłata kredytu zabezpieczona była hipoteką kaucyjną ustanowioną na nieruchomości powodów do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu (§ 3 ust. 1 umowy).

W myśl § 1 ust. 3 umowy oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 5,91 % w skali roku. Składało się na nie suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosiła 3,66 %. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 3 zdanie drugie).

W § 6 ust. 1 strony zdefiniowały pojęcie „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów” jako tabelę sporządzoną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzenia i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP; tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Ponadto strony ustaliły, że:

- w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2),

- wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3)

- jeżeli kredytobiorca mimo upływu okresu wypowiedzenia nie ureguluje należności, Bank w następnym w dniu po upływie terminu wypowiedzenia dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika (...) oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 14 ust. 3),

- przewalutowanie następuje według kursów, z zastrzeżeniem ust. 5:

a) kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą,

b) sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie, na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN (§ 20 ust. 3),

- prowizja za przewalutowanie przeliczana jest według kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia dokonania przewalutowania (§ 20 ust. 8)

Na mocy § 25 ust. 1 do spraw nieuregulowanych umową zastosowanie miały przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego i Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy.

Umowa nie była indywidualnie negocjowana przez strony. Nie udzielono powodom informacji, w jaki sposób będzie ustalany kurs (...). Umowę przedstawiono jako gotowy do podpisu dokument. Nie wyjaśniono mechanizmu indeksacji.

Powodowie jako kredytobiorcy nie mieli wpływu na proces ustalania kursów walut w tabelach kursowych Banku. Bank tworzył tabelę służącą do obsługi kredytu w walutach o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego na podstawie kursu z rynku międzybankowego. Tabela kursów walut publikowana była na stronach internetowych i w oddziałach banku. Instrukcja tworzenia tabel była dokumentem wewnętrznym banku.

W dniu 17 listopada 2009 r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy, na mocy którego zmieniono treść § 6 umowy (...) oraz § 10 („Spłata kredytu”).

Następnie strony zmieniały treść umowy poprzez zawarcie stosownych aneksów w dniach: 31 grudnia 2009 r. (aneks nr (...)) i 22 maja 2012 r. (aneks nr (...)).

W dniu 5 października 2016 r. sporządzony został aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, na mocy którego dotychczasowe zapisy § 10 umowy otrzymały następujące brzmienie:

- ust. 1 – kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazanych w aktualnym harmonogramie spłat (rachunek kredytu). Harmonogram spłat Kredytobiorca otrzymuje w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24 – miesięczny,

- ust. 3 – wysokość zobowiązania będzie ustalona jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut ustalanego przez Narodowy Bank Polski,

- ust. 4 – kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty Kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej (...) w ten sposób, że

a) jeśli Kredytobiorca wybierze możliwość spłaty raty Kredytu w walucie indeksacyjnej winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w walucie indeksacyjnej w wysokości raty Kredytu wskazanej w harmonogramie. W przypadku spełnienia powyższych warunków Bank dokona zarachowania spłaty raty kredytu w walucie. W przypadku gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w kwocie wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat – środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności,

b) jeśli Kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty Kredytu w PLN winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w złotych polskich ustalając wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej raty Kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut ustalanego przez Narodowy Bank Polski,

- ust. 7 – Bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty Kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a) kursy kupna i sprzedaży waluty obowiązujące w Banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

b) Tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty obowiązujący w Banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

c) ustalenie kursu kupna waluty w Banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7 %,

d) ustalenie kursu sprzedaży waluty w Banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6 %,

e) w celu uatrakcyjnienia oferty Bank zastrzega sobie możliwość okresowego zmniejszenia wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c i d. Wiadomość na ten temat zostanie udostępniona klientowi w treści „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Zmniejszenie wysokości spreadu walutowego nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu.

Powodowie spłacali kredyt w PLN do października 2016 r. włącznie, zaś od 22 grudnia 2016 r. do chwili obecnej spłacają kredyt w walucie (...).

W okresie od 22 grudnia 2016 r. do 6 lutego 2020 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego tytułem spłaty kredytu kwotę 55.970 CHF.

Pozwany (...) Bank S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K..

W pierwszej kolejności Sąd dokonywał oceny ważności umowy. Sąd Okręgowy badał umowę poprzez pryzmat art. 58 § 1 – 3 k.c., art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896), art. 358¹ § 2 k.c. i stwierdził, że umowa stron zawiera elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Sąd wskazał, że istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (522.452,50 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego, który został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna waluty względem waluty krajowej, tj. złotych polskich, w momencie wypłaty im środków pieniężnych (§ 9 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

Za chybiony Sąd uznał zarzut strony powodowej braku jednoznacznego określenia w umowie z dnia 9 maja 2007 r. kwoty kredytu. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 522.452,50 zł. Kredytobiorcy zobowiązani są do zwrotu tego świadczenia (udzielonego im i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - Prawo bankowe.

Skoro więc kredyt indeksowany nie był sprzeczny z ustawą – Prawo bankowe, brak było podstaw do uznania umowy z tego tylko powodu, w świetle art. 58 § 1 k.c., za nieważną. Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c.

W tym stanie rzeczy, Sąd przyjął, że umowa zawarta przez strony jest ważna i skuteczna. Powództwo o ustalenie nieważności umowy podlegało zatem oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

Następnie Sąd odniósł się do twierdzeń powodów, że postanowienia § 1 ust. 1, § 1 ust. 4, § 6 ust. 1, § 7 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu hipotecznego zawierają klauzule abuzywne. Sąd przytoczył art. 385¹ k.c. W sprawie bezsporne było, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazał, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) według kursu kupna tej waluty opublikowanej w bliżej nieokreślonej tabeli obowiązującej w Banku (§ 9 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 10 ust. 3 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. W żaden bowiem sposób nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Potwierdził to świadek R. D. – pracownik pozwanego Banku – który w złożonych na piśmie zeznaniach wskazał, że tabela kursów walut służąca do obsługi kredytów indeksowanych tworzona jest każdego dnia roboczego o godzinie 16:00 na podstawie systemu T. R.. Mechanizm ten zatem miał charakter czysto wewnętrzny. Mógł być dowolnie modyfikowany przez bank. Nie rodził praw czy roszczeń dla powodów. Trudno uznać, aby powodowie znali mechanizm ustalania waluty w dacie zawierania umowy tym bardziej, że ani z zeznań świadka i powodów, ani z przedłożonych do akt dokumentów nie wynika, by otrzymali informację, w jaki sposób bank ustala walutę, a tym samym mogli negocjować jej kurs. Oznacza to, że te postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, że ww. postanowienia są niedozwolone, Sąd rozważał, czy – jeżeli dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorców. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie; oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania

kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy. Na tle tak ukształtowanych postanowień utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Po zawarciu umowy kredytobiorca (powodowie) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacali kredyt. Tym samym uzyskał narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu, wskazane postanowienia są sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerwania na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem.

W świetle powyższych okoliczności, wskazane wyżej postanowienia miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu, brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji.

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że mimo eliminacji klauzul abuzywnych umowa w dalszym ciągu nadaje się do wykonania, bo zachowane są elementy zasadnicze dla niej istotne. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wyrażonego w walucie (...), to jest marża i LIBOR 3 miesięczny, zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. To, że będzie ona już mniej atrakcyjna dla banku jest właśnie konsekwencją zastosowanych w formularzach klauzul niedozwolonych.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul składających się na cały mechanizm indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia: § 1 ust. 1 i 4, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy powoduje, że nie wiążą one powodów.

Wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, zawarte do niej aneksy nie mogły wywrzeć zamierzonego skutku. Skoro mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny, to nie mogła skutecznie sanować go kolejna umowa, zawarta w warunkach braku świadomości kredytobiorców, co do istoty pierwotnej wadliwości rozwiązań uznanych za abuzywne.

Powodowie w niniejszym postępowaniu domagali się zapłaty kwoty 48.031,34 CHF tytułem nienależnego świadczenia spełnionego w wyniku realizacji umowy kredytu w oparciu o art. 410 § 2 w zw. z art. 405 k.c. Począwszy od 22 grudnia 2016 r. do 6 lutego 2020 r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego tytułem spłaty kredytu kwotę 55.970 CHF. Przyjmując zatem, że powodowie zobowiązani byli do zapłaty należności wynikającej z umowy kredytu z pominięciem mechanizmu indeksacji do (...), to uiszczona tytułem spłaty kwota w walucie (...) stanowi świadczenie nienależne. Nie ma bowiem podstawy prawnej, która umożliwiała zapłatę w walucie obcej zobowiązania wyrażonego w złotych, skoro roszczenie banku o zwrot świadczenia przysługiwało w tej walucie, w której świadczenie zostało spełnione. Nie istnieje zatem żadna podstawa prawna świadczenia spełnionego we frankach szwajcarskich. Ponadto spłacone we frankach kwoty nie mogą być zaliczone na poczet sumy, którą kredytobiorcy mają obowiązek zwrócić pozwanemu, ponieważ ani umowa, ani ustawa nie określają właściwego kursu, po jakim należałoby przeliczyć kwoty uiszczone we frankach szwajcarskich na złote.

Powodowie żądali zapłaty kwoty 48.031,34 CHF, a zatem mieści się ona w zakresie spełnionego przez nich względem pozwanego nienależnego świadczenia.

W związku z tym żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty 48.031,34 CHF podlegało uwzględnieniu w oparciu o art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., o czym Sąd orzekł, jak w sentencji.

Sąd zasądził ww. kwotę z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 sierpnia 2020 r. do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu. Żądanie orzeczenia odsetek za okres od dnia wniesienia pozwu do 13 sierpnia 2020 r. zostało zatem z powyższych względów oddalone, o czym orzeczono w punkcie IV wyroku.

Uznanie za niedozwolone klauzul w zakresie, w jakim odnoszą się do indeksacji kwoty kredytu, którego wyrazem są postanowienia: § 1 ust. 1, § 1 ust. 4, § 6 ust. 1, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 powoduje, że nie wiążą one powodów.

Z uwagi na powyższe o bezskuteczności względem powodów ww. postanowień umownych Sąd orzekł na podstawie art. 189 k.p.c. przy zastosowaniu art. 385¹ k.c., jak w punkcie III wyroku, uznając, że wobec dalszego wykonywania umowy powodowie mają interes prawny w ustaleniu treści stosunku prawnego łączącego ich z pozwanym.

Sąd oddalił powództwo dotyczące żądania ustalenia bezskuteczności postanowień umowy w pozostałym zakresie, tj. co do żądania obejmującego § 7 ust. 1, albowiem ten zapis umowy nie odnosi się do indeksacji kwoty kredytu, o czym orzeczono jak w punkcie IV wyroku.

O kosztach postanowił na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany wyrok zaskarżył w części tj. co do punktu II, III oraz V wyroku zarzucając:

1. Nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

a) brak oceny kryteriów określania kursu w tabeli kursowej banku zawartych w umowie i dowolne oraz arbitralne uznanie o braku takich kryteriów, co stanowi o nierozpoznanii istoty sprawy, gdyż spór pomiędzy stronami dotyczył zarzuty umownej dowolności w określaniu przez bank tabeli kursowej w sposób dowolny i braku w tym zakresie umownych ograniczeń i kryteriów,

b) uznanie, że skutkiem zarzucanej abuzyjności w zakresie publikatora kursu jest upadek zasady wyrażenia kredytu w walucie obcej, w tym niekwestionowanej normy o ponoszeniu ryzyka kursowego, podczas gdy są to dwie odrębne umowy, stwierdzenie abuzyjności których wywołuje potencjalnie odmienne skutki dla praw i obowiązków stron umowy,

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy oraz jej rozstrzygnięcie, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w dokonaniu ustaleń sprzecznych z rzeczywistym stanem rzeczy oraz z wymienionymi szczegółowo w przedstawionej w apelacji tabeli, w której jako te dowody wymieniono: umowę, wniosek o kredyt, oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co wyrażało się w nieustaleniu faktów, które wynikały ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i miały znaczenie dla rozstrzygnięcia, zgodnie z przedstawioną w apelacji tabelą, z której wynikało, że nieustalone fakty wymienione w tabeli wynikały z faktów notoryjnych, aneksu, rozliczenia umowy kredytowej S., Regulaminu,

c) art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. poprzez brak obciążenia strony powodowej kosztami procesu wobec oddalenia roszczenia głównego o wartości wyższej niż wartość roszczenia ewentualnego,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 354 § 1 i § 2 k.c. w zw. § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 Umowy kredytu oraz § 6 ust. 1 umowy poprzez dokonanie ich nieuprawnionej, dowolnej wykładni polegającej na przyjęciu, (i) iż w postanowieniach tych nie zostały określone zasady podawania przez Bank kursów walut (kupna i sprzedaży) na potrzeby rozliczeń z kredytobiorcami, (II) pozwany był uprawniony do jednostronnego i dowolnego decydowania o wysokości świadczenia powoda, (III) wprowadzony do spornej umowy mechanizm waloryzacyjny umożliwił pozwanemu stosowanie kursu kupna (...) przy wypłacie kredytu oraz kursu sprzedaży (...) przy spłacie rat kredytu, których to różnica stanowiła dodatkowy, niczym nieuzasadniony dochód banku, któremu nie odpowiada żadne świadczenia banku, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych postanowień prowadziła do wniosku, iż Bank zobowiązany był podawać kursy kupna i sprzedaży na warunkach określonych w § 6 ust. 1 Umowy kredytu, to jest „na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”. Prawidłowa wykładnia tych postanowień umownych prowadzi zwłaszcza do wniosku, iż nie uprawniała one Banku do dowolnego i arbitralnego „kształtowania” kursów walut. Ponadto rzeczywistym celem waloryzacji było umożliwienie z jednej strony wypłacenia kredytu w złotych na sfinansowanie ceny nieruchomości, a z drugiej strony – po przeliczeniu na franki szwajcarskiej na rozliczenie go i spłaty z uwzględnieniem znacznie niższego oprocentowania, uwzględniającego stawkę (...) w miejsce wielokrotnie wyższej stawki WIBOR.

b) art. 385 § 2 zd. 1 k.c. w zw. z art. 5 zd. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r., w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, ich zastosowanie, do błędnie ustalonego stanu faktycznego, skutkujące stwierdzeniem, że spełnione zostały przesłanki abuzywności spornych postanowień umownych oraz nieuprawnioną, rozszerzającą wykładnię tych przepisów, skutkującą przyjęciem, że związanie stron umową kredytu „w pozostałym zakresie”, po „wyeliminowaniu” w niej niedozwolonych postanowień umownych może mieć charakter sankcyjny dla przedsiębiorcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia abuzywności postanowień umownych, ich celem jest obok utrzymania obowiązywania umowy przywrócenie równowagi kontraktowej.

c) art. 385¹§1 i §2 Kodeksu cywilnego oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez „rozciągnięcie” skutku abuzywności na postanowienia, których abuzywności Sąd nie stwierdził (m.in. w zakresie postanowienia, o ponoszeniu przez kredytobiorcę ryzyka kursowego oraz postanowienia Aneksów, w którym strony zmieniły sporne postanowienia), podczas gdy zgodnie z przepisami prawa, Umowa w części nie objętej abuzywnością winna dalej obowiązywać,

d) art. 385 § 2 zd. 2 Kodeksu cywilnego oraz art. 5 zd. 2 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy wobec wątpliwości Sądu co do interpretacji treści par. 6 ust 1 Umowy, Sąd winien w pierwszej kolejności dokonać wykładni treści Umowy uznanej za niejednoznaczna na korzyść konsumenta, co ma pierwszeństwo przez tzw. kontrolą incydentalną wzorca umownego, co wyjaśnił również (...) w wyroku z dnia 9 września 2004 r., C-70/03, Komisja v. Królestwo Hiszpanii, (...) 2004, nr 8-9A, s. 1- (...), a co pozwoliłoby usunąć wątpliwości interpretacyjne co do treści par. 6 ust 1 Umowy na korzyść konsumenta;

e) art. 65 Kodeksu cywilnego w zw. z art. §13 ust. 1 i 2 Regulaminu w zw. z art. 385¹ 1 i §2 Kodeksu cywilnego - poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że kredyt złotowy może być oprocentowany w oparciu o stawkę LIBOR, podczas gdy dla kredytów złotych stosuje się oprocentowanie oparte o WIBOR, co też wynika z Regulaminu do Umowy;

f) art. 56 Kodeksu cywilnego, art. 65§1 i 2 Kodeksu cywilnego oraz art. 354§1 i 2 Kodeksu cywilnego i art. 385§2 Kodeksu cywilnego poprzez dokonanie dowolnej i nieuprawnionej wykładni treści wniosku kredytowego oraz pozostałych postanowień umowy kredytu po wyeliminowaniu z niej klauzul rzekomo niedozwolonych, prowadzącej do rezultatów sprzecznych z ich obiektywnym brzmieniem oraz intencjami stron, to jest że: i) strony chciały zawrzeć umowę kredytu indeksowanego kursem waluty frank szwajcarski i że takiej umowy nie zawarły, ii) dla rezultatów wykładni pozostałych postanowień umowy kredytu nie mają znaczenia wskazywane w prawie polskim zwyczaje oraz zasady współżycia społecznego (jak np. stosowanie kursu średniego NBP dla przeliczania świadczeń walutowych), w konsekwencji że (...) w przypadku nieskuteczności postanowień umownych modyfikujących zwyczaj (tj. zastosowanie kursów z tabeli kursowej w miejsce kursu zwyczajowego - tj. średniego NBP), brak jest możliwości dalszego wykonywania umowy kredytu z uwzględnieniem jej pierwotnego sensu oraz z uwzględnieniem intencji stron, która polegała na zawarciu umowy kredytu indeksowanego, a nie polegała na zawarciu umowy kredytu złotowego oprocentowanego tak jak kredyt indeksowany, to jest z uwzględnieniem stawki referencyjnej LIBOR dla waluty indeksacji, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, iż w przypadku nieskuteczności rzekomo abuzywnych postanowień umownych modyfikujących zwyczaj, strony są związane umową w pozostałym zakresie, tj. że należy dokonać wykładni pozostałej części spornej umowy kredytu w zgodzie z przepisami prawa polskiego. Rezultatem takiej wykładni jest ustalenie, że strony zobowiązane są rozliczać się zgodnie z kursem zwyczajowym dla przeliczeń walutowych, tj. wg średniego kursu NBP dla franka szwajcarskiego. Przy czym nie dochodzi tu do niedozwolonego „zastępowania” klauzuli niedozwolonej inną treścią, lecz do wykładni nadal obowiązującej części umowy kredytu po to, aby określić jej aktualną treść, a w tym prawa i obowiązki jej stron. Nie dochodzi zatem do uzupełnienia umowy przepisem dyspozytywnym, bowiem art. 56 oraz 65§1 Kodeksu cywilnego stosowane były w zakresie spornej umowy kredytu od chwili jej zawarcia, jednakże mając na uwadze ich charakter, zostały, zgodnie z wolą stron umowy odpowiednio zmodyfikowane;

g) art. 358 § 1 i 2 k.c. poprzez jego ewentualne niezastosowanie do określenia treści wzajemnych praw i obowiązków stron Umowy kredytu w zakresie rozliczeń, chociaż przepis ten wszedł w życie w okresie, w którym sporna Umowa kredytu obowiązywała, a więc na podstawie zasady interpretacyjnej określonej w art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny rzeczony przepis ma zastosowanie do spornej Umowy, a nadto wysokość salda kredytu wyrażona bezpośrednio w walucie obcej wynikała z niekwestionowanych przez stronę Powodową harmonogramów spłat i nie była sporna w sprawie;

h) art. 24 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim, poprzez jego ewentualne nie zastosowanie do rozliczenia stron, podczas gdy rzeczony przepis obowiązywał już w dacie zawarcia spornej Umowy, a zasady ustalania kursu złotego w stosunku do walut obcych ustalała Rada Ministrów w porozumieniu z Radą Polityki Pieniężnej i Narodowy Bank Polski ogłaszał bieżące kursy walut obcych oraz kursy innych wartości dewizowych. Uchwała nr 51/2002 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z 23 września 2002r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych określała sposób przeliczenia kursów franka szwajcarskiego (§ 2 pkt 2). Był to wyliczany na bieżąco kurs średni franka szwajcarskiego jako określonej w § 1 waluty obcej wymiennej. Wynik wyliczenia kursu średniego był powszechnie dostępny, albowiem był ogłaszany w serwisach informacyjnych: T. R., B., na stronie internetowej NBP i w oddziałach NBP - w dniu ich wyliczenia;

i) art. 30 ust 2 pkt 1 i 2 w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 Ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, poprzez jego ewentualne niezastosowanie, podczas gdy uznanie za niewiążące uzgodnionych przez strony rozliczeń walutowych nakazuje do wyceny wzajemnych zobowiązań stron i rozliczeń księgowych zastosować przepisy o rachunkowości;

j) art. 385 k.c. oraz 385 k.c. poprzez (1) uznanie abuzywności spornych postanowień, pomimo braku do tego przesłanek, w szczególności braku naruszenia dobrych obyczajów i braku rażącego naruszenia interesów strony Powodowej, (2) brak dokonania oceny skutków rzekomej abuzywności spornych postanowień Umowy na moment złożenia pozwu, tj. z uwzględnieniem treści Umowy i przepisów prawa obowiązujących strony w tej dacie (tj. z uwzględnieniem zmian spornych postanowień Umowy Anekssem), jak również bez uwzględnienia faktu bezkonfliktowego wykonywania Umowy i braku jej kwestionowania przez Powoda przez 10 lat jej wykonywania, w tym wynikającej z zawartego Aneksu woli Powoda do kontynuowania Umowy, z wykorzystaniem uprawnienia do spłaty kredytu z pominięciem kwestionowanej tabeli kursowej banku, tj. po kursie sprzedaży NBP lub bezpośrednio w walucie obcej;

k) art. 189 k.p.c. poprzez ustalenie abuzywności spornych postanowień Umowy, w sytuacji braku podstaw do stwierdzenia ich bezskuteczności, jak również - niezależnie od powyższego - poprzez uznanie, że strona Powodowa posiada interes prawny w ustaleniu abuzywności postanowień Umowy, w szczególności wobec zmiany tych postanowień Aneksami i braku ich obowiązywania i stosowania już od wielu lat;

l) art. 5 Kodeksu cywilnego, poprzez uwzględnienie roszczenia, które było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w tym z zasadą lojalności i uczciwości obrotu, zasadą lojalności kontraktowej oraz z zasadą pacta sunt servanda (zawartych umów należy dotrzymywać), jak również stanowią naruszenie reguły venire contra factum proprium nemini licet, wywodzonej z prawa rzymskiego i znanej też w prawodawstwie krajów anglosaskich jako tzw. estoppel, będący środkiem obrony wywodzonym z zasad słuszności (equitable remedy);

Strona powodowa wyrok zaskarżyła w punkcie I i V zarzucając:

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy- Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) w zw. z art. 353 k.c. i w zw. z art. 65 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu zawarta między stronami jest ważna, w sytuacji, gdy jest sprzeczna z powołanymi przepisami ustawy,

b) art. 69 ust. 1,2 ustawy- Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż przedmiotowa umowa kredytu zawarta między stronami jest zgodna z definicją kredytu i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla zachowania ważności wskazanej czynności prawnej w sytuacji,

gdy umowa kredytu zawarta między stronami nie określała kwoty zobowiązania wzajemnego kredytobiorcy wobec kredytodawcy tj. kwoty wykorzystanego kredytu różniącej się od kwoty oddanej kredytobiorcy określonej nominalnie w umowie w złotych polskich, bowiem ustalonej już po uruchomieniu kredytu, po dokonanych dowolnym przeliczeniu do waluty (...) przez kredytodawcę, co jest sprzeczne z definicją z ust. 1,

c) art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie przez sąd I instancji, iż umowa o konstrukcji jak ta zawarta między stronami procesu nie przekracza swobody zawierania umów, bowiem wpisuje się w wariant umowy dopuszczalnej w przepisach prawa bankowego, podczas gdy przedmiotowa umowa rażąco narusza swobodę umów i jest sprzeczna z ogólnymi zasadami dotyczącymi zobowiązań, bowiem zakłada ułożenie zobowiązania w taki sposób, iż jedna strona kontraktu w dniu podpisania umowy nie zna swojego świadczenia wzajemnego, którego określenie pozostawia sobie druga strona kontraktu, bez wskazanych umownie żadnych ograniczeń wobec zastosowanego mechanizmu ustalania dowolnego kursu do przeliczenia salda kredytu do waluty (...) i każdej kolejnej raty, co niewątpliwie jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

d) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1, 2 ustawy- Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) w zw. z art. 385¹ § 1,2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż umowa kredytu po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień może być w pozostałym zakresie wykonywana, bowiem posiada elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, w sytuacji, gdy nie posiada chociażby zapisów dotyczących zasad spłaty kredytu, ponadto wobec uznania, iż klauzule indeksacyjne dotyczą świadczeń głównych stron ich wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy, bowiem zmienia się charakter zobowiązania,

e) art. 69 ust. 1 pkt 4a i ust. 3 ustawy- Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu przez sąd I instancji, iż wprowadzona nowelizacja potwierdza, co do zasady dopuszczalność kredytów indeksowanych, co ma przełożenie na uznanie ważności przedmiotowej umowy, podczas gdy warunki ważności umowy kredytu indeksowanego/denominowanego wprowadzone wspomnianą nowelizacją zostały rozszerzone o konieczność wskazania w niej jednoznacznego sposobu kursu przy wypłacie i spłacie kredytu, których nie spełnia przedmiotowa umowa, a umowa zawarta między stronami oparta jest na wadliwym mechanizmie waloryzacji,

2. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj.

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, przede wszystkim dokumentu umowy kredytu, co doprowadziło do niewłaściwego uznania, iż przedmiotowa umowa kredytu jest ważna i oddalenia roszczenia głównego powodów,

b) art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, w sytuacji, gdy żądanie pozwu konstruowane jest na zasadzie roszczenia ewentualnego obok roszczenia głównego, gdzie wówczas nie dochodzi do typowej kumulacji roszczeń z art. 21 k.p.c. i w wypadku uwzględnienia choćby jednego roszczenia ewentualnego, które wchodzi w miejsce głównego, uznaje się wygraną powodów w całości, co powinno znaleźć przełożenie w zasądzonym zwrocie kosztów procesu na rzecz powodów.

Powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do (...) z 07.05.2007 r. zawartej między (...) Bank S.A. w K. -DOM Oddziałem w Ł., a powodami i zasądzenie kosztów procesu za pierwszą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów była zasadna. Apelacja pozwanego okazała się niezasadna w przeważającej części.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne na potrzeby postępowania apelacyjnego. W odniesieniu do oceny prawnej sprawy, należy stwierdzić, że zasługiwała ona na akceptację częściowo, tj. w tym zakresie, w jakim stwierdzono abuzywny charakter istotnych w

sprawie zapisów umowy łączącej strony. Sąd Odwoławczy wyraża bowiem odmienną ocenę skutków abuzywności tych postanowień w kontekście bytu całej umowy. Postanowienia te skutkują nieważnością umowy w całości, co w konsekwencji automatycznie oznacza niezasadność zarzutów apelacji pozwanego.

W pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegał zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Byłby on zasadny, gdyby sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania całości żądania lub podstawy powództwa, albo merytorycznych zarzutów stron (postanowienie SN z 27 lutego 2019 r. II CZ 104/18). Przesłanki te nie wystąpiły, co jest w tej sprawie wręcz oczywiste.

Odnosząc się do sformułowanego w apelacji pozwanego zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. wskazać należy, że jest on niezasadny.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wyjaśniono, iż o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (wyrok SN z dnia 15 maja 2014 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202, wyrok SN z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 378/07, LEX nr 863958). Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Wskazuje się też, że interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako obiektywną potrzebę uzyskania wyroku określonej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem sfery prawnej podmiotu występującego z powództwem ustalającym. Oczywiście, obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (wyrok SA w Warszawie z dnia 5.06.2019 r., I ACa 185/18, Lex nr 2691197).

Obecnie toruje sobie drogę pogląd, zgodnie z którym pojęcia interesu prawnego nie należy traktować nazbyt wąsko. Wyrazem tego jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, LEX nr 2630603, w którym, wskazując na możliwość żądania ustalenia faktu prawotwórczego, lub też ustalenia bezskuteczności takiego faktu, wyjaśniono, że nie należy zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do pomyślenia w danym przypadku jakiegokolwiek świadczenie. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady.

Poza tym także w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach sądy nie odmawiają dłużnikowi - dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (np. wyrok SA w Gdańsku z 9.06.2021 r., V ACa 127/21, LEX nr 3209709, podobnie Sąd Apelacyjny w S. w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r., I ACa 646/20, LEX nr 3164510).

Podzielając powyższe, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że powodowi przysługiwał interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Dodatkowo wspomnieć trzeba, że łącząca strony umowa kredytowa kształtuje prawa i obowiązki stron w zakresie szerszym, niż tylko regulującym kwestie wzajemnych świadczeń pieniężnych, zatem usunięcie wątpliwości co jej ważności (skuteczności) wpływa na sytuację prawną powodów także w innych aspektach, np. co do obowiązywania zabezpieczenia hipotecznego.

Z prawidłowych ustaleń faktycznych sprawy wynika, że pozwany Bank zawarł z powodami umowę z dnia 7 maja 2007 r., a podpisaną 9 maja 2007 r. pt. „Umowa kredytu hipotecznego nr (...), indeksowanego do (...).

W ramach tej umowy strona powodowa udzieliła pozwanym kredytu w kwocie 522 452,50 złotych polskich, indeksowanego kursem (...), na okres 276 miesięcy (§ 1).

W § 9 ust. 2 umowy kredytu przewidziano, że w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

W myśl § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...), po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określanego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty”.

Zgodnie natomiast definicją zawartą w § 6 ust. 1 umowy kredytu, bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut zwana (...) jest to tabela kursów walut sporządzana przez merytoryczną komórkę Powoda na podstawie kursów walut obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16.00 każdego dnia i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W świetle zapisów umowy należy stwierdzić, że przedmiotem świadczenia stron jest waluta polska. Kwota kredytu została udzielona w złotych polskich, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty według kursu kupna (...) obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Wartość franka szwajcarskiego, według kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu spłaty, została też przyjęta jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat, podlegających spłacie. Faktycznie zatem nie dochodziło do transferu wartości dewizowych i w związku z tym umowy łączącej stron nie można określić jako umowy o kredyt w walutowy. Postanowienia umowy dotyczące indeksacji stanowiły zaś dopuszczalne co do zasady klauzule waloryzacyjne, określające wysokość świadczeń powodów.

Wobec stanowiska powodów, Sąd pierwszej instancji prawidłowo dokonał oceny spornych zapisów pod kątem ich abuzywności. Słusznie wywiódł, że mają one charakter abuzywny, jednakże dalsze wnioski tego Sądu okazały się błędne.

Kwestią przesądzoną w judykaturze jest, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności - uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17. Oznacza to, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Data zawarcia umowy wyznacza też stan prawny obowiązujący w tej sprawie i powoduje, że należy stosować przepisy obowiązujące w tej dacie.

Należy zauważyć, że przepisy art. 384 – 385⁴ k.c., w brzmieniu nadanym przez art. 18 pkt 1 – 5 ustawy z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271 ze zm.), stanowiły implementację dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i miały na celu wzmocnienie poziomu ochrony konsumenta jako zazwyczaj słabszej strony stosunku prawnego, którego drugą stroną jest przedsiębiorca.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle powyższego przepisu, aby określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za „niedozwolone postanowienie umowne”, spełnione muszą zostać następujące warunki: 1) zawarcie umowy z konsumentem, 2) brak

indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy „głównych świadczeń stron”.

Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, iż powodowie umowę zawarli jako konsumenci – art. 22¹ k.c.

Strona pozwana nie wykazała, a to na niej w tej mierze w myśl przepisu art. 385¹ § 4 k.c. spoczywał ciężar dowodu, że ww. postanowienia umowy kredytu i Regulaminu zostały indywidualnie uzgodnione z powodami.

O indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie jest takie postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem. Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316) .

W tej sprawie cała umowa została zaczerpnięta z gotowego wzorca, na którego treść powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu i nie ma dowodów na to, że było inaczej. Sam fakt wyboru rodzaju kredytu (klasyczny kredyt złotowy lub kredyt indeksowany do (...)), nie oznacza, że postanowienia zawierające klauzule waloryzacyjne (mechanizm indeksacji) były negocjowane indywidualnie. Wbrew przekonaniu apelacji, z takich dowodów jak wniosek kredytowy, oświadczenie o wyborze waluty, nie da się w żaden sposób wywieść, że istotne w tej sprawie zapisy umowy były efektem negocjacji z powodami i że mieli oni na nie rzeczywisty wpływ. Można nawet przypuszczać, że gdyby powodowie mogli negocjować umowę, to w ramach tych negocjacji oponowaliby wprowadzeniu spornych zapisów to umowy. Pełne rozumienie tych zapisów i ich skutków przez rozsądnego konsumenta musiałby odwieść go od zawierania tego typu umowy. Rzecz jednak w tym, że umowa została sformułowana tak, że powodowie nie byli w stanie zrozumieć całości wynikających z niej konsekwencji ekonomicznych niezależnie od możliwości zapoznania się z jej treścią przed podpisaniem umowy.

W świetle stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, podzielanego również przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, wyrażonego na tle wykładni przepisów dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L. 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r.; dalej jako: Dyrektywa 93/13), warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, jakie niesło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu (orzeczenie z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13).

W podobnym tonie (...) wypowiedział się w orzeczeniu z dnia 20 września 2018 r., wydanym w sprawie C-51/17, gdzie wskazał, że „Artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć

się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych”.

Tymczasem omawiane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorcy jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. mogliby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wypływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażącą dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorców; w sposób oczywisty godzą także w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić. Jest przy tym oczywiste, że powyższe postanowienia nie mogą też być uznane za jednoznaczne, skoro powodowie nie byli w stanie ustalić wysokości swoich świadczeń w oparciu o obiektywne, niezależne od woli pozwanego kryteria.

Materiał sprawy nie dał podstaw do ustalenia, że zawarcie przedmiotowej umowy zostało poprzedzone właściwym, rzetelnym przekazaniem powodom przez pracowników banku informacji umożliwiających zrozumienie nie tylko samej konstrukcji, ale też i konsekwencji kredytu indeksowanego walutą obcą. Nie przewidziano nigdzie jednoznacznych, zrozumiałych kryteriów ustalania kursu franka. Zapisy umowy oraz Regulaminu nie przewidywały takich postanowień, które pozwoliłyby powodom oszacować koszt kredytu i ocenić możliwe konsekwencje ekonomiczne jego zaciągnięcia. Brak jest jakichkolwiek zapisów ograniczających zakres obciążenia powodów skutkami ryzyka zmian kursów waluty indeksacji.

Zastosowane w tej sprawie klauzule oznaczają, że Bank, na gruncie analizowanego stosunku umownego, mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący dla powodów, modyfikować kurs, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów, nie dając jednocześnie powodom żadnego instrumentu, który pozwalałby na obronę przed arbitralnym wyznaczeniem kursu franka szwajcarskiego. Powodowie nie znali w szczególności sposobu, w jaki bank kształtował kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Ponownie podkreślić trzeba, że chodzi tu o dowolność w określaniu kursu (...) na gruncie zapisów umowy, co rzecz jasna nie oznacza braku jakichkolwiek ograniczeń Banku w tej mierze. Kwestia zastosowania do przeliczeń tzw. spreadu walutowego (różnych kursów (...) do przeliczania wysokości świadczeń) ma tu tylko uboczne znaczenie. Dla oceny abuzywności analizowanych postanowień umowy stron nie jest też istotny sposób finansowania kredytu przez Bank – nie ulega wątpliwości, że w stanie prawnym z daty umowy co do zasady dopuszczalne było zawarcie przez strony umowy kredytu indeksowanego kursem (...), a przedmiotem badania w tej sprawie jest jedynie skonkretyzowany w umowie stron mechanizm tej indeksacji.

Wobec tego, że oceny zapisów umowy i Regulaminu należy dokonywać na datę zawarcia umowy, nie ma znaczenia to, w jaki sposób Bank ustalał faktycznie kurs (...), czy odpowiadał on kursowi na tzw. rynku międzybankowym, czy był w jakiś sposób powiązany z danymi umieszczanymi w serwisie (...), czy innym tego typu. Istotne jest bowiem to, że w treści zobowiązania nie znalazło się wyjaśnienie zasad ustalania Tabeli Kursów z odwołaniem się do kryteriów o charakterze obiektywnym i sprawdzalnym dla konsumenta, co pozwalało Bankowi na dowolność w tej mierze. Takich kryteriów nie zawiera w szczególności § 6 ust. 1 umowy – zawarte w nim odwołanie do kursów na rynku międzybankowym i kursów średnich NBP jest na tyle ogólne, że w żaden sposób nie ogranicza pozwanego w możliwości określania kursów waluty indeksacji.

Obecnie nie budzi już zresztą wątpliwości orzecznictwa, że tak określone postanowienia umowne i zapisy Regulaminu, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (vide: np. wyroki Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917).

Przedmiotowe postanowienia określają główne świadczenia stron.

Wprawdzie w orzecznictwie Sądu Najwyższego było wyrażone stanowisko, zgodnie z którym klauzula indeksacyjna zawarta w umowie kredytowej nie może być uznana za określającą główne świadczenie stron, ponieważ kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń (tak wyr. z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; wyr. z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; wyr. z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79), to jednak wykładając przepis art. 385¹ § 1 k.c. trzeba więc mieć na względzie, że Trybunał w swym orzecznictwie wyraża stanowisko, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (np. C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18). Tak też wypowiedział się w nowszym orzecznictwie Sąd Najwyższy (zob. wyroki z: 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18; z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17; z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19; z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. V CSK 382/18).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45).

W wyżej wymienionym wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

Podzielając powyższe poglądy, należy wskazać, że klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły zatem elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18). Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielanymi także w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (np. wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18) jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy, skoro powódowie domagają się ustalenia nieważności umowy kredytowej. Tego rodzaju rygorystyczne podejście do omawianych kwestii argumentowane jest koniecznością zapewnienia pełnej skuteczności prawa unijnego oraz względami prewencji w stosunku do przedsiębiorców stosujących niedozwolone postanowienia umowne.

Trybunał analizował konsekwencje abuzywności klauzul w kontekście ewentualnej możliwości podstawienia przez Sąd innych warunków do umowy w miejsce luk powstałych po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul. W wyroku zapadłym

w dacie 26 marca 2019 r., w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 54, (...) wykluczył, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków, zawartych w umowach, wskazując, że takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13. Jak wyjaśnił, uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania takich warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców.

W analizowanej sprawie nie istnieje możliwość wypełnienia powstałych w umowie w powyższy sposób luk poprzez zastąpienie pominiętych, nieuczciwych warunków umownych, przepisem o charakterze dyspozytywnym. Postanowienia te, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie mogą zostać w szczególności zastąpione sugerowanym przez stronę pozwaną przepisem art. 358 § 2 k.c. Przepis ten dotyczy możliwości określenia kursu waluty obcej (w której zostało wyrażone zobowiązanie) w sytuacji spełnienia świadczenia w walucie polskiej, nie zaś sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Umowa była umową o kredyt waloryzowany (indeksowany) kursem (...), a świadczenia obu stron były spełniane w walucie polskiej (wyplata w złotych z jednoczesnym przeliczeniem na (...), spłata także w złotych, po przeliczeniu rat z (...)). Na gruncie zapisów umowy, mechanizm indeksacji służył zatem jako klauzula waloryzacyjna, a między stronami nie dochodziło do transferów waluty. Poza tym, przepis ten wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., a więc nie obowiązywał w dacie zawarcia objętej niniejszym sporem umowy kredytowej, natomiast ocena abuzywności i określenie jej skutków jest dokonywana na datę zawarcia umowy.

Orzecznictwo (...) podkreśla, że możliwość uzupełnienia luki w umowie, powstałej na skutek abuzywności, ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. I jakkolwiek, w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, pkt 83 i 84) (...) uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, w celu dalszego istnienia umowy, z pola widzenia nie można jednak tracić, że z pozostałego orzecznictwa wynika, że możliwość ta jest ograniczona jedynie do przypadku, w którym rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (vide: wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r. w/s C-96/16, pkt 74 i powołane tam orzecznictwo), a takich po stronie powodów brak.

W wyroku z dnia 14 marca 2019 r., zapadłym w sprawie C-118/17, (...) orzekł m.in., że „art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie przepisom krajowym, uniemożliwiającym sądowi uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu, opartego na nieuczciwym warunku, jeśli bez tego warunku umowa nie może dalej istnieć”.

Skoro – tak jak w sprawie niniejszej – konsumenci powołują się na nieważność umowy (z pełną świadomością skutków tej nieważności), to próby uzupełniania tej umowy przez sąd i to w zakresie jej essentialia negotii, należy ocenić jako niedopuszczalne.

Stosując zatem, wobec wskazanych powyżej postanowień umowy stron, sankcję normatywną i przyjmując, że nie wiążą one powodów w konsekwencji okazuje się, że brakuje mechanizmu, w oparciu o który można byłoby przeliczyć kwotę udostępnionego kapitału wedle kursu (...). Uniemożliwione jest też określenie wartości, która powinna być podstawą do ustalenia rozmiaru rat kapitałowo – odsetkowych. W wyniku tego nie mogło się też wykreować ryzyko walutowe. Okoliczności te, jak już wskazano, i co wynikało z przywołanych wcześniej judykatów, pozbawiały umowę jej koniecznych składników - essentialia negotii (art. 69 Prawa bankowego).

Brak też było podstaw, żeby kurs waluty obcej wyliczać w oparciu o dane publikowane przez NBP poprzez zastosowanie art. 24 ustawy o Narodowym Banku Polskim. Regulacja art. 24 wskazanej ustawy dotyczy realizacji polityki walutowej przez NBP. Przepis ten ma charakter ogólny i nie znajduje przełożenia na okoliczności tej sprawy.

Umowa kredytowa nie może funkcjonować w obrocie prawnym, zatem odmiennie niż przyjął to Sąd pierwszej instancji, należało ustalić na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego, że umowa ta jest nieważna.

Na powyższą ocenę nie wywierają wpływu aneksy do umowy. Odwołać się należy tutaj do uchwały 7 sędziów, z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, gdzie Sąd Najwyższy badał możliwość sanowania niedozwolonego postanowienia, choćby z mocą ex tunc, wskutek późniejszego zdarzenia - ukierunkowanej na ten skutek konstytutywnej czynności prawnej, tj. umowy, w której strony wyrażają następczo wolę takiego ukształtowania swego położenia prawnego, jakby postanowienie od początku było skuteczne. Zdaniem Sądu Najwyższego, akty te mają charakter następczy względem stwierdzenia abuzywności, ale muszą każdorazowo podlegać ocenie pod kątem dopuszczalności z zastosowaniem ogólnych instrumentów ochronnych, wynikających z ustawy (np. art. 3531 i art. 58 KC), prawa unijnego (art. 6 i 7 dyrektywy 93/13) lub Konstytucji (np. art. 2).

Sąd Najwyższy podkreślił w szczególności, że z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że skuteczność wspomnianych czynności prawnych wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy ich podstawą była „świadoma, wyraźna i wolna” zgoda konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej por. w szczególności wyrok z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., pkt 31 i 35). Ponadto zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie „wyjście z abuzywności” nie było celem aneksów, zaś powodowie w dacie ich zawierania nie mieli świadomości w tym zakresie. Aneksy nie służyły sanowaniu wadliwej czynności prawnej. Przy ocenie ważności ugody, Sąd Apelacyjny nie mógł pominąć szczególnego aspektu, jakim jest ochrona konsumenta. W doktrynie podniesiono (zob. E. Łętowska „Prawo umów konsumenckich” Wyd. C.H. Beck 2002r., str. 22), że „europejska ochrona konsumenta opiera się na paradygmacie przejrzystości informacji i oznacza działania na rzecz stworzenia warunków dla swobodnego wyboru i decyzji konsumenckiej, bowiem pozycja źle poinformowanego partnera umowy, kierującego się własną oceną sytuacji i decyzjami co do zawarcia umowy podlega z oczywistych przyczyn degradacji”. W niniejszej sprawie powodowie jako konsumenci ewidentnie nie złożyli oświadczenia w przedmiocie wyłączenia zastosowania sankcji niezwiązania klauzulą niedozwoloną.

Zawarte aneksy nie mogły wywrzeć wpływu na umowę kredytową zawierającą klauzule niedozwolone, skoro wola stron w dacie ich zawierania nie została nakierowana na eliminację „słabości” umowy podstawowej.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny wskazuje, że innej przyczyny nieważności przedmiotowej umowy można dopatrywać się w sprzeczności tejże umowy z zasadami współzycia społecznego – 58 § 2 k.c. na skutek obciążenia nieograniczonym ryzykiem walutowym powodów jako konsumentów. Powodowie jako słabsza strona umowy, działali w zaufaniu do pozwanego Banku i polegali m.in. na zestawieniu rat i odsetek do umowy (k.148), które istotnie obiega od kursów zastosowanych przez Bank. Bank zastosował w umowie zapisy nieprzejrzyste, trudne do zrozumienia i nie dające możliwości zweryfikowania choćby w przybliżeniu ostatecznego kosztu kredytu. Pełne, niczym nie ograniczone ryzyko ekonomiczne wynikające z umowy zostało przerzucone na powodów (hipotecznie kurs (...) może wzrosnąć w nieograniczonym zakresie), zaś ryzyko banku sprowadza się jedynie do kapitału kredytu.

Strona pozwana nie może powoływać się na art. 5 k.c. Bank poprzez zawarcie w umowie klauzul abuzywnych doprowadził do rażącej nierówności w świadczeniach stron, naruszając przepisy prawa i zasady współzycia społecznego. Wobec tego, zgodnie z przyjmowaną w orzecznictwie zasadą „czystych rąk”, pozwany nie może żądać odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone. (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., I PK 134/15, LEX nr 2050669, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 632/12, LEX nr 1353432).

Wobec nieważności umowy odpadła podstawa świadczeń stron. W takiej sytuacji świadczenia obu stron spełnione w oparciu o tę umowę są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c., co znajduje też potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, jak też uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20. Powodowie winni zatem zwrócić bankowi kwotę kapitału kredytu, zaś pozwany powodowi – wszystkie wpłacone przez nich kwoty jako spłaty kredytu i odsetek. Każdej ze stron przysługuje przy tym odrębne roszczenie w tej mierze (teoria dwóch kondykcji).

W tej sprawie strona powodowa żądała mniej, skoro według pozwu wnosi tylko o zwrot części kwoty wpłaconej w walucie (...). Tak określone żądanie musiało zostać uwzględnione, w tym zakresie wyrok jest prawidłowy, chociaż o uwzględnieniu tego żądania decydują inne przyczyny tj. związane z nieważnością całej umowy i teorią dwóch kondykcji.

Żądanie odsetek od dochodzonej przez powodów kwoty nie było jednak zasadne. W tej mierze ponownie należy się odwołać do uchwały siedmiu sędziów z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, w której wskazano, iż do chwili, w której należycie poinformowany konsument wyrazi zgodę na związanie niedozwolonym postanowieniem umownym albo zgody tej odmówi, umowa kredytu, która bez tego postanowienia nie może wiązać, znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszony i nie wywołuje skutków prawnych, choć skutki te może nadal wywołać pod warunkiem wyrażenia zgody na postanowienie albo - jeżeli są spełnione przesłanki - w razie jego zastąpienia regulacją zastępczą. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to zarówno klauzula jak i umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia, kiedy to dochodzi do całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy. Ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), Sąd Najwyższy uznał, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczeń. Trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym "czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia" w rozumieniu art. 410 § 2 *in fine* k.c. (*condictio sine causa*) oraz "nieważnością czynności prawnej" w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. a decyzja co do związania postanowieniem i umową leży co do zasady w rękach konsumenta. Wystąpienie przez konsumenta z żądaniem restytucyjnym opartym na twierdzeniu o całkowitej i trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu nie może być uznane za równoznaczne z zakończeniem stanu bezskuteczności zawieszony tej umowy, jeżeli nie towarzyszy mu wyraźne oświadczenie konsumenta, potwierdzające otrzymanie wyczerpującej informacji.

W konsekwencji uznanie, że przedmiotowa umowa zawiera klauzule abuzywne, powodowało konieczność uwzględnienia stanowiska powodów, którzy nie godzili się na utrzymanie umowy w mocy. W tej sprawie oceny świadomości zgody na zakończenie stanu bezskuteczności zawieszony umowy dokonywał Sąd Apelacyjny. Wyrok Sąd Apelacyjny wydał w dniu 31 maja 2022 r. Wyrok ten ma charakter konstytutywny, co wynika właśnie z konieczności uwzględnienia przez Sąd w pełni świadomej zgody konsumenta na zakończenie stanu bezskuteczności zawieszony umowy. W tym stanie rzeczy żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie byłoby uzasadnione dopiero od wyrokowania przez Sąd drugiej instancji, jednak i tak nie można było ich zasądzić, z uwagi na zgłoszony zarzut zatrzymania, który wstrzymuje bieg odsetek.

Pozwany jako zarzut hamujący zgłosił zarzut zatrzymania uregulowany w art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. Najnowsze orzecznictwo przyznaje bankom takie uprawnienie z uwagi na zaklasyfikowanie umowy o kredyt jako umowy wzajemnej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Zarzut ten został zgłoszony prawidłowo – strona pozwana przesłała powodowi pismo zawierające oświadczenie Banku w przedmiocie skorzystania z prawa zatrzymania. Pozwany udowodnił przy tym, że powodowie oświadczenie to otrzymali. Zgłoszenie zarzutu zatrzymania ma to znaczenie, że roszczenie przestaje być wymagalne do czasu zaoferowania świadczenia przez drugą stronę.

Odsetki za opóźnienie zatem się nie należą. Sąd Apelacyjny dostrzega, że z twierdzeń pozwu wynika, że powodowie spłacili na rzecz banku zarówno kapitał i jak i sporą kwotą ponad ten kapitał. Wskazuje więc, że w tym wypadku owo zaofiarowanie może polegać na skorzystaniu z instytucji potrącenia.

Jeśli chodzi o oświadczenie o potrąceniu i zarzut potrącenia, to należy wskazać, że jako pierwszy strona pozwana zgłosiła zarzut zatrzymania. Na skutek skorzystania z prawa zatrzymania roszczenie powodów przestało być wymagalne, a to zaś spowodowało, że potrącenie nie mogło odnieść skutku. Do potrącenia mogą być przedstawiane tylko wierzytelności wymagalne, co jest oczywiste – art.498 §1 k.c.

W konsekwencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji.

Zmiana rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nakazywała orzeczenie o kosztach procesu za tę instancję. Wobec wyniku sprawy (przegrana powodów jedynie w zakresie odsetek ustawowych od żądania pieniężnego), który oznacza, że powodowie ulegli tylko w bardzo nieznacznej części żądania – na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądono od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na kwotę tę składa się wynagrodzenie pełnomocnika 10 800 zł, - § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych opłata od pozwu – 1000 zł i opłata skarbową – 34 zł.

O oddaleniu apelacji pozwanego w pozostałej, przeważającej części orzeczono na mocy art. 385 k.p.c. – pkt II.

O kosztach instancji odwoławczej postanowiono na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt ww. Rozporządzenia. Strona powodowa swoją apelację wygrała w całości, zaś w stosunku do apelacji pozwanego – przegrała tylko w niewielkiej części (odsetek ustawowych). W tej sytuacji powodom należy zwrot całości poniesionych przez nich kosztów postępowania apelacyjnego. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów – 8100 zł i opłata od apelacji – 1000 zł.

(...)